

**W dniach od 1 do 9 czerwca 1991 r. miała miejsce IV Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II do Polski. Już w marcu 1991 r. ks. biskup Henryk Muszyński — Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski d/s Dialogu z Judaizmem — poinformował Komisję Koordynacyjną Organizacji Żydowskich w RP, że w programie Pielgrzymki znajduje się punkt dotyczący spotkania Jego Eminencji Papieża z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej w Polsce.**

KKOŻ wyłoniła delegację, która miała witać i spotkać się z Papieżem Janem Pawłem II. W skład delegacji weszli: przewodniczący KKOŻ przewodniczący Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny M. Friedman, z władz Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego M. Finkelstein i P. Wildstein, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów S. Szurmiej, współprzewodniczący Rady Chrześcijan i Żydów S. Krajewski oraz publicysta K. Gebert (Dawid Warszawski).

W ostatnim dniu Pielgrzymki 9 czerwca 1991 r. odbyło się w Nuncjaturze Apostolskiej spotkanie przedstawicieli Żydów polskich z Jego Eminencją Papieżem Janem Pawłem II.

Biskup Henryk Muszyński przedstawił członków delegacji Jego Świątobliwości oraz obecnym

wysokim dostojnikom Kościoła — Prymasowi Polski, Nuncjuszowi Apostolskiemu, Kardynałom i Biskupom.

Po prezentacji M. Friedman wygłosił przemówienie, które in extenso przytaczamy niżej.

*Wasza Świątobliwość!*

*Niech mi wolno będzie w imieniu nielicznej wspólnoty żydowskiej powitać Waszą Świątobliwość tradycyjnym błogosławieństwem „Baruch Haba! Szalom alecha!"*

*Wraz z całym polskim narodem dzielimy radość i dumę z faktu, że na czele Kościoła stoi nasz rodak, człowiek, który najlepiej rozumie i zna skomplikowane stosunki polsko-żydowskie, Papież, który konsekwentnie wciela w życie postanowienia II Soboru.*

*Na przestrzeni tysiąca lat, prawie tak długo, jak we własnym państwie od króla Dawida aż do zburzenia Świątyni, naród żydowski żył i tworzył w Polsce, kraju wielkiej tolerancji religijnej. Tu, w Polsce, Żydzi nie tylko zachowali swoją religię i kulturę, aleją pomnożyli, umocnili i wzbogacili. Tu rozwinął się mistyczny, odnowicielski ruch chasydzki, którego twórca „Baal Szem Tow" z Podola uczynił z Polski miejsce święte dla Żydów. Powiedział bowiem: „Każde miejsce (w Polsce), z którego człowiek wznosi oczy ku niebu jest przenajświętsze". Z Polski rozlegały się zawsze słowa „Leszana habaah bijeruszalaim".*

*Do kultury polskiej Żydzi wnieśli wielki wkład. Z kultury polskiej Żydzi wynieśli również bardzo dużo. Nie żałowali krwi w obronie niepodległości wspólnej Ojczyzny. Wszystkie polskie pola bitewne od czasów Kościuszki po najnowsze dzieje zroszone są żydowską krwią. Wspólny też znaleźli grób w Katyniu.*

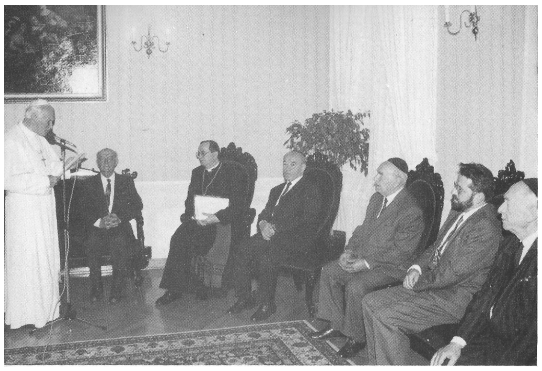
*Z prawdziwą satysfakcją powitaliśmy list pasterski Episkopatu Polski. Mamy nadzieję, że otwiera on drogę do systematycznej pracy wychowawczej, szkoleniowej i katechetycznej. Mało co bowiem szkodzi Polsce bardziej niż antysemityzm, który jest dzisiaj niczym innym, jak tylko antypolonizmem. Wyrasta on z ciemnoty, a mówiąc słowami mędrca z traktatu „Szamot Rabba" — „Biada domowi, którego okna otwarte są na ciemność".*

*Polska jest nie tylko żydowskim cmentarzem. Tu jest nasze życie, tu są korzenie wielkiej liczby Żydów całego świata. Żyje jednak w nas pamięć o Shoah, zagładzie, której nie można porównać z niczym. Wierzymy, że jest naszą wspólną troską, aby Oświęcim był miejscem pamięci, a nie miejscem konfliktów, oraz aby doszło do pełnego unormowania stosunków Watykanu z Państwem Izrael.*

*O tych problemach piszemy bliżej w osobnym liście.*

*Z całego serca dziękujemy Waszej Świątobliwości, że dane nam było po raz drugi już spotkać się z wielkim orędownikiem idei miłości bliźniego, na której opierają się obie nasze religie, judaizm i chrześcijaństwo. Niechaj Bóg miłościw będzie, Niech nas błogosławi Niech nad nami (nad Polską i Izraelem) rozjaśni oblicze swoje, Sela (Psalm 67).*

Następnie zabrał głos Papież Jan Paweł II, który powiedział:



1. Spotkania z przedstawicielami wspólnot żydowskich stanowią stały element moich podróży

apostolskich. Fakt ten posiada swoją wymowę, podkreśla bowiem jedyną w swoim rodzaju wspólnotę wiary, jaka łączy synów Abrahama, wyznawców religii Mojżesza i proroków, z tymi, którzy również wyznają Abrahama swoim «ojcem w wierze» (por. J 8, 39) i przyjmują w Chrystusie, «Synu Abrahama i Synu Dawidaw (por. Mt 1, 1), także całą przebogatą spuściznę Mojżesza i proroków.

Spotkanie z Żydami na polskiej ziemi ma jednak każdorazowo szczególne znaczenie. Dziś pragnę się odwołać do tego wszystkiego, co wypowiedziałem już w czasie poprzednich spotkań na ten temat, a co dyktuje mi moja wiara i serce. Zbiega się w tym niejako wspaniała i zarazem tragiczna przeszłość prawie tysiącletniej wspólnoty historii na polskiej ziemi, odpowiedzialność wyznawców Jedynego Boga za dziś i nadzieja na przyszłość, zmierzająca do przemiany świata przez odrodzenie i odnowę człowieka otwartego w równym stopniu na głos Boga i potrzeby bliźniego.

2. W czasie mojego ostatniego spotkania z przedstawicielami Wspólnoty izraelskiej w Polsce, w siedzibie prymasów, dnia 14 czerwca 1987 r„ które wspominam z wdzięcznością i nie bez wzruszenia, wyraziłem myśli i uczucia, z jakimi ja sam oraz olbrzymia większość Polaków, patrzyliśmy bezsilnie na tę straszliwą zbrodnię dokonywaną na całym narodzie żydowskim. Czasem nie w pełni nawet wiedząc, co się dzieje, bo jednak sprawcy to ukrywali. Przeżywaliśmy ją — mówiłem wtedy — «w duchu głębokiej solidarności z wami. Wasze zagrożenie było i naszym zagrożeniem. To nasze nie zrealizowało się w takiej mierze, nie zdążyło się zrealizować w takiej mierze. Tę straszliwą ofiarę wyniszczenia ponieśliście wy; można powiedzieć ponieśliście za innych, którzy także mieli być wyniszczeni)).

Toteż serdecznie przyłączam się do słów, jakie znalazłem w liście pasterskim biskupów polskich z 30 listopada ubiegłego roku: «Ta sama ziemia, która przez wieki była wspólną Ojczyzną Polaków i Żydów, wspólnie przelana krew, morze potwornych cierpień, doznanych krzywd powinny nas nie dzielić, a łączyć. O tę wspólnotę wołają do nas szczególnie miejsca kaźni, a w wielu wypadkach także wspólne mogiły».

Ludzka przeszłość nie przemija całkowicie. Również dzieje polsko- -żydowskie, chociaż tak niewielu Żydów mieszka obecnie na polskiej ziemi, są wciąż bardzo realnie obecne w życiu zarówno Żydów, jak Polaków. Zwróciłem na to uwagę moim rodakom, którzy odwiedzili mnie w Rzymie 29 września 1990 r. «Lud, który żył z nami przez wiele pokoleń powiedziałem wtedy - pozostał z nami po tej straszliwej śmierci milionów swych synów i córek. Wspólnie czekamy Dnia Sądu i Zmartwychwstania» («Cykl jasnogórski»).

3. Dziś wydaje się rzeczą wielkiej wagi, abyśmy z jednej i drugiej strony starali się dostrzec, ocalić i ożywić to dobro, jakie działo się między nami, a przecież przez całe stulecia działo się go wiele; I abyśmy szukali pojednania i przyjaźni pomimo zła, bo również zła było wiele w naszych dziejach.

Niestety, i dobro i zło, jakie się działo między nami, zostało przytłoczone przez to niepojęte w swojej zgrozie ludobójstwo, którego ofiarą padł Naród żydowski. Tyle przynajmniej można powiedzieć, że nie mająca precedensu zbrodnia zabijania całego narodu przeraziła chrześcijańską Europę i zmobilizowała ją do naprawienia krzywd, jakie przez wieki były wyrządzane Żydom i które nieraz były wpisane w struktury myślenia i obyczaju. Po dwóch tysiącach lat przerwy Żydzi uzyskali wreszcie swoje własne państwo. Narody cywilizacji chrześcijańskiej podjęły żmudną pracę wykorzenienia ze swojej mentalności wszelkich niesprawiedliwych uprzedzeń wobec Żydów oraz innych przejawów antysemityzmu.

W pracy tej aktywnie uczestniczyły Kościoły chrześcijańskie, również Kościół katolicki.

W ostatnim roku Kościół powszechny, w tym także Kościół w Polsce, obchodził uroczyście 25 rocznicę Deklaracji Soboru Watykańskiego II Nostra aetate, która znaczy zasadniczy przełom w stosunku chrześcijan do Żydów. Nauka Soboru została następnie rozwinięta w późniejszych dokumentach Stolicy Apostolskiej, jak «Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzenia w życie Deklaracji soborowej Nostra aetate», z 1974 r., oraz «Żydzi i judaizm w głoszeniu słowa Bożego i w katechezie Kościoła katolickiegow z 1985 r. Z zadowoleniem mogłem stwierdzić, że wszystkie te dokumenty Kościoła, a także całość nauczania papieskiego, zostały staraniem polskiego Episkopatu przetłumaczone i wydane także w języku polskim. Cieszę się, że do zbioru dokumentów przybył ostatnio wspomniany List pasterski Episkopatu Polski z 30 listopada ubiegłego roku.

Dzisiaj, po przeszło dwudziestu pięciu latach od Soboru Watykańskiego II, nadszedł czas, by podjąć szczególny wysiłek w celu urzeczywistnienia i wprowadzenia w życie nauki Kościoła. Niech treść tych dokumentów będzie inspiracją do podejmowania coraz to nowych wysiłków wszystkich Kościołów lokalnych, w tym także polskiego, dla przezwyciężenia krzywdzących stereotypów, schematów i pokutujących jeszcze tu i ówdzie wzajemnych uprzedzeń, by wobec współczesnego świata, w którym wiara wystawiana jest na ciężką próbę, ukazać piękno i głębokość prawdy jednego Boga i Ojca, który jako taki pragnie być poznawany i miłowany przez wszystkich swoich synów.

Jednym z ważniejszych zadań Kościoła jest wychowanie młodego pokolenia w duchu wzajemnego szacunku, w świadomości naszych wspol nych korzeni i naszych zadań we współczesnym święcie, ale i poznawania własnej odrębności i tożsamości. Błogosławię z serca ws/yslkim wynikom które służą temu właśnie celowi.

Słowami psalmisty proszę Boga Wszechmogącego, aby nauczył wszystkich synów Przymierza pełnić Jego wolę: «Naucz mnie czynić Twą wolę, bo Ty jesteś moim Bogiem» (Ps 143 [142], 10). Skalom!



Po zakończeniu przemówienia Papież podszedł do zebranych delegatów i wdał się w krótką osobistą i przyjazną rozmowę. Papież poruszył m.in. temat uznania Izraela, mówiąc, że powołanie państwa żydowskiego „było aktem sprawiedliwości dziejowej" lecz „ogólna sytuacja jest niedobra" i generalne uregulowanie stosunków musi poczekać. Niestety z powodu napiętego programu nie na wszystkie sprawy starczyło czasu. Jego Eminencji Papieżowi przekazano list od wspólnoty żydowskiej. Dostojnemu Gościowi wręczono wykonane ze srebra „jad" (pałeczka do wskazywania słów na zwoju Tory), dwie „besaminki" (pojemniczki na wonności używane w liturgii szabatu) oraz kalendarze-almanachy, wydawane przez ZRWM. Goście żydowscy otrzymali z rąk Papieża medale papieskie wybite z okazji pielgrzymki.

Nastąpiło pożegnanie, po którym członkowie delegacji wspólnoty żydowskiej przez długi czas pozostawali pod urokiem Wielkiego Człowieka i przyjaciela narodu żydowskiego, Papieża Jana Pawła II.

Komentując przebieg spotkania Ekscelencja biskup Muszyński powiedział, że spotkania chrześcijańsko-żydowskie w Polsce i osobiste kontakty między Chrześcijanami i Żydami odbywają się w korzystnej atmosferze, gdyż „jesteśmy z tej ziemi i rozumiemy się dobrze". Rozmowy z Żydami są stałym elementem papieskiej podróży.

Z Żydami polskimi Papież spotkał się po raz pierwszy podczas swej poprzedniej pielgrzymki.

***Opracowanie: Reb. Janusz Baranowski***